

Sygn. akt V KK 65/14

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2014 r.
sprawy **Z.G.**,
z powodu kasacji wniesionej przez prokuratora
od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 listopada 2013 roku,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 2 lipca 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja prokuratora okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono rażąco obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest obrazę art. 437 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku, pomimo że był on wydany z naruszeniem artykułu 442 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie się przez Sąd ponownie rozpatrujący sprawę do wiążących wskazań Sądu odwoławczego co do dalszego postępowania oraz obrazę art. 4, 7, i 410 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd drugiej instancji oparł swe orzeczenie w zakresie utrzymania wyroku Sądu I instancji na wybiórczo wybranych z całości materiału dowodowego dowodach świadczących na korzyść oskarżonego, ignorując dowody przeciwne, przez co odstąpił od oceny tych dowodów we wzajemnym ze sobą powiązaniu,

przekraczający tym istotę, ramy i sposób swobodnej oceny dowodów, oraz uznając za podstawę wyrokowania nie wszystkie okoliczności, jakie można by ujawnić w tej sprawie, co w sumie doprowadziło do niezasadnego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. Przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie przede wszystkim zmierza do ponownej kontroli postępowania Sądu Rejonowego, w tym zakresie, w jakim zaniechał on pełnej realizacji wskazań Sądu odwoławczego co do postępowania ponownego (zob. wyrok SO w K. z 5 października 2012 r., II Ka 243/12, k. 582 i n.). Kwestia ta była przedmiotem zarzutu apelacyjnego, a Sąd Okręgowy zarzut ten rozważył i wskazał, że *„po przeprowadzeniu przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma, w związku z treścią tych opinii zdezaktualizowały się też zalecenia Sądu odwoławczego, który poprzednio uchylał uniewinniający wyrok i przekazywał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”* (s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku SO). W tym stanie rzeczy, skoro Sąd odwoławczy uznał pełną realizację wytycznych za zbędną dla postępowania, to mimo niepełnego ich zrealizowania przez Sąd Rejonowy, nie można doszukiwać się obrazy prawa procesowego w fakcie utrzymania wyroku w mocy przez Sąd odwoławczy. Po pierwsze, skarżącemu warto przypomnieć, że sąd I instancji rozpoznający sprawę w postępowaniu ponownym, mimo związania wskazaniem sądu odwoławczego w myśl art. 442 § 3 k.p.k., nie jest zwolniony z przestrzegania ogólnych rządzących postępowaniem dowodowym, jak np. normami art. 170 § 1 k.p.k. czy art. 5 § 2 k.p.k.

(zob. postanowienie SN z dnia 28 maja 2008 r., IV KK 29/08). W przedmiotowej sprawie, po zasięgnięciu – zgodnie ze wskazaniem Sądu odwoławczego – opinii pismoznawczej, realizacja pozostałych wskazań stała się zbędna, gdyż nie mogła doprowadzić do rozstrzygnięcia pojawiających się w sprawie wątpliwości, które – jak zresztą się stało – należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. W ocenie Sądu Najwyższego trudno doszukiwać się naruszenia przez Sąd Rejonowy normy art. 442 § 3 k.p.k., skoro wytyczne zdezaktualizowały się. Po drugie, niewątpliwie jest, że zaniechanie pełnej realizacji nieaktualnych wytycznych nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie, a zatem nie mogło być uznane za przyczynę odwoławczą z art. 438 pkt 2 k.p.k. Konkludując, w ocenie Sądu Najwyższego zarówno postępowanie Sądu Rejonowego, jak i stanowisko Sądu odwoławczego zajęte po rozpoznaniu apelacji, zasługują na aprobatę.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.